

Otwarcie mostu w Kwidzynie dzięki barkom Noego

2013-07-25

Tej supernowoczesnej przeprawy przez Wisłę mogłoby nie być, gdyby nie pomysł na to, jak ochronić gniazdujące obok ptaki. Patent należy do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gdańsku. Dzięki zastosowanemu rozwiązaniu daje się ochronić zwierzęta zagrożone sąsiedztwem dużych inwestycji infrastrukturalnych.

Budowie mostu pod Kwidzynie, inwestycji wartej ponad 300 mln zł towarzyszyło dodatkowe działanie. To specjalne barki wypełnione piaskiem zacumowane na Wiśle. Zastąpiły one piaszczyste łachy, które były miejscem kolonii lęgowych 210 par rybitwy rzecznej i 30 par rybitwy białoczelnej. Było to konieczne, bo budowa znalazła się na obszarze Natura 2000 „Dolina dolnej Wisły”.

"Już na etapie przygotowania inwestycji zdecydowaliśmy się na takie rozwiązanie, bo uznaliśmy, że tamtejsza kolonia rybitw jest zagrożona" - podkreśla Hanna Dzikowska, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku.

Urzednicy ocenili, że mimo iż same piaszczyste łachy nie zostaną zniszczone przez inwestycję, to znajdują się zbyt blisko niej. A to oznacza hałas w pobliżu lęgówisk, na który te gatunki ptaków są szczególnie wrażliwe. Konsekwencją tego mógłby być znaczący negatywny wpływ na ich rozrodczość. *"Utrata miejsc lęgowych może dotyczyć ok. 12 procent populacji rybitwy rzecznej i ok. 17 procent rybitwy białoczelnej"* - ocenia Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Gdańsku.

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska nakazała więc w decyzji środowiskowej związanej z realizacją tej inwestycji Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Gdańsku, która jest inwestorem mostu, zainstalowanie barek lęgowych. To tak zwana kompensacja przyrodnicza, którą Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zrealizowała jeszcze przed rozpoczęciem budowy przeprawy mostowej w 2010 r.

Zgodnie z art. 34 ustawy o ochronie przyrody „jeżeli przemawiają za tym konieczne wymogi nadrzędnego interesu publicznego, w tym wymogi o charakterze społecznym lub gospodarczym, i wobec braku rozwiązań alternatywnych, właściwy miejscowo regionalny dyrektor ochrony środowiska, a na obszarach morskich - dyrektor właściwego urzędu morskiego, może zezwolić na realizację planu lub działań, mogących znacząco negatywnie oddziaływać na cele ochrony obszaru Natura 2000 lub obszary znajdujące się na liście, o której mowa w art. 27 ust. 3 pkt 1, zapewniając wykonanie kompensacji przyrodniczej niezbędnej do zapewnienia spójności i właściwego funkcjonowania sieci obszarów Natura 2000”.

Po decyzji Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku powstały dwie kilkudziesięciometrowe barki, które zacumowały w odległości 2,5 kilometra od mostu. Zostały wypełnione piaskiem do wysokości 30-50 cm poniżej krawędzi burty. Wysoka burta zapobiega nie tylko wypadnięciu piskląt do wody, ale chroni też przed ewentualnym atakiem norek amerykańskich. Wystające z piasku deski i korzenie to z kolei zabezpieczenie przed latającymi drapieżnikami. Biorąc pod uwagę biologię gatunku i częste zajmowanie stanowisk lęgowych również w połowie kwietnia, Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Gdańsku przyjęła, iż kotwiczenie barek powinno nastąpić - przed 15 kwietnia. Barki kotwiczą więc co roku do końca września.

Drogowcy doskonale zrozumieli potrzebę takiej przyrodniczej kompensacji i są zadowoleni z jej skutków. *"Te barki, które my potem nazwaliśmy Barkami Noego były jedynym miejscem, gdzie rybitwy mogły złożyć jaja i dochować się potomstwa na całym odcinku Dolnej Wisły"* - mówi Piotr Michalski z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Oddział w Gdańsku.

Lęgowniki ptaków na barkach na bieżąco monitoruje grupa ornitologów. Sprawdzają ich stan zasiedlenia. *"Skuteczność lęgów jest bardzo duża, więc kompensacja przyrodnicza w postaci tych barek wydaje się bardzo trafionym pomysłem i bardzo cennym, jeśli chodzi o ochronę tego gatunku"* - ocenia Grzegorz Wasilewski z Pracowni Dokumentacji Fotograficznej i Przyrodniczej Cygnus.

Arka Noego dla podkwidzyńskich rybitw to nie jedyna tego typu operacja zaplanowana przez Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska w Gdańsku w województwie pomorskim. Kolejnym przykładem jest pirs rudowy w Porcie Północnym w Gdańsku. *"Na konstrukcji pirsu zamontowano specjalne platformy, rodzaj drewnianych tarasów, na których przygotowano siedliska dla rybitw. Tam również podjęto działania, by zabezpieczyć ten odcinek pirsu przed wpływem hałasu i ruchu ludzi i sprzętu"* - mówi Regionalny Konserwator Przyrody w Gdańsku, zastępca Regionalnej Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku. Dzięki tym konstrukcjom firma Sea Invest realizuje swoją inwestycję u nasady pirsu. Średnio 150 rybitw gniazduje na barkach, które cumują 6,5 miesiąca w pobliżu mostu.

Tak przyrodnicy oceniali sytuację przed inwestycjami...

Łachy i rybitwy przy moście. Jak wynika ze zgromadzonych danych w zasięgu oddziaływania inwestycji - wszystkich analizowanych wariantów przeprawy mostowej, znajduje się piaszczysta łacha o powierzchni, przy niskich stanach wody, ok. 2 ha, zasiedlona przez lęgowe kolonie rybitwy rzecznej *Sterna hirundo* i rybitwy białoczelnej *Sterna albifrons*. Wyspa zmienia swoje położenie w zależności od stanu wody w Wiśle. W 2006 r. wyspa znajdowała się w odległości ok. 50 m od planowanej przeprawy. Wyspa ta jest tworem dynamicznym, zależnym od przepływów rzeki w danym roku. Na skutek zmiany poziomu wody w rzece wyspa w 2007 r. zmieniła położenie, a w 2009 r. przesunęła się w kierunku północnym, umiejscawiając się w odległości ok. 400 m od planowanej przeprawy mostowej w realizowanym wariantcie.

Rybitwy i inne ptaki na pirsie. Z inwentaryzacji ptaków lęgowych prowadzonej w latach 2008-2009 przez dr. inż. Szymona Bzomę wynika, iż na terenie planowanej inwestycji występuje kolonia lęgowa rybitw rzecznych. Rybitwa rzeczna *Sterna hirundo* jest gatunkiem wymienionym w Załączniku I Dyrektywy Ptasiej oraz podlega prawnej ochronie w Polsce na podstawie ustawy z dnia 16 kwietnia 2001 r. o ochronie przyrody. Odnotowana na terenie pirsu rudowego populacja rybitwy rzecznej pełni ważną rolę jako jedna z dwóch nadmorskich kolonii tego regionu. Kolonia w Porcie Północnym liczyła od 35 gniazd od 40 i do 60 par w 2009 r. Z danych z inwentaryzacji wynika, iż podczas dwóch pierwszych kontroli w 2009 r. odnotowano 120 dorosłych latających rybitw, zaś podczas ostatniej kontroli stwierdzono nieliczne gniazda i około 80 dorosłych ptaków.

Kolonia zlokalizowana jest po południowej stronie nasady pirsu, na bocznych podporach, na których nie ma konstrukcji nabrzeża. Podpory te mają charakter wysp, gdyż są niedostępne dla lądowych drapieżników. Rybitwy zasiedlają kilka podpór począwszy od trzeciej lub czwartej (zależnie od roku obserwacji) licząc od lądu. Oprócz rybitw rzecznych w kolonii odnotowano gnieźdzenie się mewy śmieszki *Larus ridibundus*, mewy srebrzystej, sieweczki obrożnej *Charadrius hiaticula*. Ponadto z inwentaryzacji również występowały takie gatunki jak: ostrygojad, pliszka siwa, oknówka oraz pustułka.



Źródło: RDOŚ w Gdańsku
Fot.: Anna Moś